

LIST OTWARTY

z okazji

**Pierwszego Międzynarodowego Kongresu Mężczyzn,
pod hasłem „Powołanie do świętości”,
odbywającego się w dniach 3-7 listopada 2018 roku,
zorganizowanego pod patronatem
Rady Konferencji Episkopatów Europy
przez Mężczyzn Św. Józefa z Polski**

TEMAT I ZAMYŚL LISTU

Na obecny kongres mężczyźni z wielu krajów przybywają do Wiecznego Miasta z wielką nadzieją, aby dyskutować nad rozwojem w jego wymiarze zarówno czysto ludzkim, jak i tym duchowym. W odpowiedzi na powszechne zjawisko dynamicznego rozwoju wielu męskich organizacji chrześcijańskich Mężczyźni Św. Józefa z Polski wyszli z inicjatywą zorganizowania kongresu dla liderów grup posługi dla mężczyzn, podczas którego będą mogli pogłębić swoją wiarę oraz podzielić się doświadczeniem w zakresie efektywnych działań ewangelizacyjnych.

Z uwagi na niedawną publikację adhortacji Ojca Świętego Franciszka *Gaudete et exsultate* (O powołaniu do świętości w świecie współczesnym)¹ o. Raniero Cantalamessa OFM Cap, który w trakcie kongresu wygłosił serię konferencji, zaproponował organizatorom, aby formację duchową uczestników oprzeć w głównej mierze na tym dokumencie.

Ufamy, że każdy z uczestników kongresu wyniósł z niego cenne treści dotyczące męskości przeżywanej w wierze chrześcijańskiej i rozpowszechni je w swoim kraju. Zakładamy, że dzięki tej międzynarodowej inicjatywie liderzy męskich grup nawiążą relacje, dzięki którym będą utrzymywali wzajemne kontakty i kontynuowali dialog. Trwając na modlitwie w braterskiej jedności, pragniemy – zgodnie z zaleceniem św. Pawła – „[postępować] w sposób godny Ewangelii Chrystusa”².

¹ Z dnia 19 marca, 2018; data publikacji: 9 kwietnia, 2018.

² Flp 1,27 – cytaty z Pisma św. w przekładzie Edycji Św. Pawła.

Zjawisko liczebnego przyrostu męskich organizacji [chrześcijańskich] ma u swoich podstaw dostrzeżenie faktu, że wielu mężczyzn doświadcza dezorientacji co do swojej tożsamości i roli życiowej. Innymi słowy, mamy do czynienia z kryzysem rozumienia, akceptowania i przeżywania autentycznie chrześcijańskiej męskości, tak aby zmierzać ku „wolności, którą jest chwała dzieci Bożych”³. W ostatnich latach powstało wiele publikacji na temat trudności, z jakimi w obliczu tego kryzysu borykają się mężczyźni. Kryzys ten bowiem doświadczany jest nie tylko na poziomie duchowym, ale dotyka mężczyzn również w wymiarze społecznym i antropologicznym.

Jakkolwiek dziedziny ludzkiego rozwoju nie ograniczają się do trzech wspomnianych wymiarów, to właśnie na nich chcielibyśmy się skoncentrować. Chcemy przeprowadzić dyskusję nad zagadnieniami obejmującymi te trzy dziedziny, a następnie zaprezentować nasze wnioski szerszemu odbiorcy za pośrednictwem lokalnych męskich grup i organizacji. Wyzwania, przed jakimi obecnie stajemy, wymagają pogłębionej refleksji nad naturą męskości. „Bracia! Nie bądźcie dziecinni (...), ale w myśleniu bądźcie jak ludzie dojrzały”⁴.

INTEGRACJA SPOŁECZNA

Mężczyźni niejednokrotnie nie mogą liczyć na wsparcie społeczne, które jest koniecznym warunkiem stabilnego i harmonijnego życia. Męskie organizacje były w przeszłości o wiele powszechniejszym zjawiskiem, wydaje się jednak, że to właśnie w obecnych czasach są szczególnie potrzebne. Wielu mężczyznom brakuje dzisiaj forum, gdzie w wymiarze praktycznym i w duchu braterstwa mogliby się spotykać, nawiązywać nowe znajomości i zawierać głębokie przyjaźnie. Natomiast najkorzystniejszym środowiskiem dla rozwoju osobowości mężczyzny jest wspólnota braci, w której wzajemne oddziaływanie sprzyja wzrastaniu w wierze, zapobieganiu zachowaniom prowadzącym do uzależnień, wspieraniu życia rodzinnego i doradztwa związanego z życiem zawodowym.

W kontekście tak rozumianej potrzeby społecznej największym doświadczeniem pod względem znajdowania i wdrażania konkretnych rozwiązań wykazują się osoby świeckie. Wciąż powstają nowe materiały formacyjne, które są przeznaczone dla męskich grup i które w ogromnej większości są tworzone przez osoby świeckie. Wielu mężczyzn działających w ramach tych grup chętnie dzieli się

³ Rz 8,21.

⁴ 1 Kor 14,20.

swoim doświadczeniem, również poprzez formalne szkolenia organizowane zwłaszcza na szczeblu parafialnym. Z kolei współpraca z chrześcijańskimi grupami posługi dla mężczyzn nie będącymi w pełnej komunii z Kościołem katolickim zainspirowała działania w zakresie kształtowania charakteru i stała się okazją do przeżywania braterskiej jedności we wspólnocie mistycznego Ciała Chrystusa.

Pozytywne skutki uczestnictwa w męskich grupach, zwłaszcza w tych chrześcijańskich, sprzyjają umacnianiu rodziny i ożywianiu Kościoła. Liderzy grup posługi dla mężczyzn powtarzają często: „Żelazo ostrzy się żelazem, a człowiek doskonali siebie przez kontakt ze swym bliźnim”⁵. Wszędzie tam, gdzie duszpasterze z entuzjazmem udzielają męskim grupom swojego wsparcia, znacznie wzrasta ich liczebność i poziom zaangażowania wśród uczestników. Jesteśmy przekonani, że ze względu na wzajemne wsparcie, wzrost i zrozumienie współpraca z osobami duchownymi ma decydujące znaczenie.

FORMACJA W WYMIARZE ANTROPOLOGICZNYM

Z antropologicznego punktu widzenia wielu mężczyznom towarzyszy poczucie dezorientacji i przekonanie o własnej nieudolności w kontekście ich roli w rodzinie, miejscu pracy i w społeczeństwie. Od czasu pontyfikatu papieża Leona XIII, gdy za sprawą rewolucji przemysłowej społeczeństwo przechodziło zmiany, dokumenty kościelne mówiące o roli mężczyzny jako lidera, obrońcy i żywiciela pojawiały się sporadycznie. O każdej z tych ról można powiedzieć, że jest w pewnym sensie *naturalnym* powołaniem mężczyzny.

Mężczyźni potrzebują fachowego wsparcia ze strony zarówno teologów, jak i innych specjalistów zajmujących się problematyką rozwoju osobowości, aby móc wypracować wizję chrześcijańskiej męskości – wizję, która nie tylko spotka się z pozytywnym odzewem ze strony mężczyzn, ale będzie dla nich zarazem bodźcem. Owo wsparcie powinno w swojej treści opierać się na Piśmie Świętym, nauczaniu Kościoła i jego długotrwałej tradycji. Ponadto badania z takich dziedzin jak neurologia, fizjologia oraz innych dziedzin nauki mogłyby stanowić dodatkowe źródła rzeczowych spostrzeżeń. Gdyby następnie udostępnić te fundamentalne treści na temat męskości w formie materiałów edukacyjno-formacyjnych, męskie grupy zyskałyby cenną pomoc.

Jesteśmy przekonani, że mężczyźni mogą odnaleźć siłę do pełnienia swoich obowiązków i budowania relacji na fundamencie solidnej formacji, która przygotowuje ich do roli liderów, obrońców i żywicieli.

⁵ Prz 27,17.

Ponadto sądzimy, że harmonijne pełnienie tych ról przez mężczyzn w ich codziennym życiu stwarza podstawy do pełniejszego realizowania ich *nadprzyrodzonego* powołania w Chrystusie – do misji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej.

To w całkowitej ofierze z samego siebie człowiek może poznać swoją tożsamość jako osoba, ponieważ jak stwierdzają ojcowie soborowi w konstytucji *Gaudium et spes* (O kościele w świecie współczesnym) – których słowa często przywołują późniejsze dokumenty Kościoła – „człowiek (...) nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”⁶. Z takim usposobieniem mężczyzna powinien służyć swojej żonie, dzieciom i bliźniemu, poświęcając im swój czas i uwagę i kierując się zawsze prawem miłości.

ROZWÓJ DUCHOWY

W wymiarze duchowym u wielu katolików słabnie zapał praktykowania wiary i pojawiają się trudności z modlitwą. I jakkolwiek regularnie chodzą do kościoła, niejednokrotnie zarzucają życie sakramentalne, stając się jedynie jego biernymi obserwatorami. Niestety większość mężczyzn na całym świecie, którzy zostali ochrzczeni w Kościele katolickim, utożsamia się z wiarą, choć nie praktykuje jej regularnie.

Współcześni mężczyźni potrzebują jasnej i przekonującej nauki o zobowiązaniach wynikających ze Chrztu św. i polegających na wypełnianiu misji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej, a zwłaszcza w kontekście konkretnego jej realizowania w wymiarze ofiary, prawdy i służby na gruncie rodziny. Jednym z możliwych powodów, dla których mężczyźni postrzegają zaangażowanie w życie Kościoła jako kwestię typowo „kobiecą” lub nie mającą znaczenia, jest brak zrozumienia i przyswojenia nawet najprostszyc sposobów wyrażania wiary. Treści dotyczące wiary przyswajają natomiast najlepiej, gdy są one ujęte w taki sposób, że przemawiają do męskiego serca.

Mężczyźni powinni ponadto zrozumieć, że w samym centrum chrześcijańskiego życia jest intymna więź z Osobami Trójcy Świętej. Tożsamość samego Jezusa Chrystusa, którą otrzymaliśmy przez łaskę Chrztu św., przewyższa czysto ludzką godność – i właśnie ta tożsamość stanowi wezwanie do pójścia Jego śladami. Jak stwierdza papież Franciszek: „W swej istocie świętość, to przeżywanie w zjednoczeniu z Nim tajemnic swojego życia”⁷. Jedynie w takim zjednoczeniu mężczyźni mogą odnaleźć pokój serca i cel swojego życia.

⁶ Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 7 grudnia, 1965, 24.

⁷ *Gaudete et exultate*, 20.

KONIECZNOŚĆ WYRAZISTEGO NAUCZANIA W KWESTII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ MĘSKOŚCI

Z uwagi na powyższe potrzeby gorąco apelujemy do pasterzy i wychowawców, aby i młodych, i dorosłych mężczyzn autentycznie formowali ku chrześcijańskiej męskości w jej różnych aspektach – i nie tylko w jej społecznym, antropologicznym i duchowym wymiarze, ale także na poziomie moralnym, fizycznym i emocjonalnym. Rodzice, którzy posiadają dar wnikliwości i którzy odnieśli sukcesy wychowawcze, powinni wspierać nauczycieli oraz dzielić się swoim doświadczeniem z innymi rodzicami w kwestiach związanych z wychowaniem.

Sugerujemy, aby wychowawcy przykładali uwagę do strategii rozwoju ucznia ze względu na płeć na każdym etapie edukacyjnym. Jak w dokumencie *Gravissimum educationis* (O edukacji chrześcijańskiej) nauczają ojcowie soborowi: „Niech współpracują przede wszystkim z rodzicami; w całym zaś procesie wychowawczym niech razem z nimi pamiętają o uwzględnieniu różnicy płci i celu właściwego każdej płci w rodzinie i społeczeństwie, wyznaczonego przez Bożą Opatrzność”⁸. Na etapie odpowiadającemu okresowi dojrzewania chrześcijańska męskość powinna być przedstawiana w ramach ściśle określonych pojęć i wyraźnie wytyczonych metod formacji.

Zwracając się do instytucji przy Stolicy Apostolskiej, usilnie prosimy Kongregację ds. Edukacji Katolickiej i Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia, aby z wnikliwą uwagą pochyliły się nad kwestią męskości i rolą mężczyzny. Z uwagi na fakt, że przy tej drugiej instytucji⁹ od jakiegoś czasu istnieje „sekcja kobieca”, sugerujemy, aby utworzyć jej męski odpowiednik. Niniejsze sugestie wysuwamy z wyrazami najgłębszego synowskiego szacunku i w duchu pokory.

FORMACJA DO ROLI MĘŻA I OJCA

Pragniemy, aby komisje działające przy poszczególnych radach biskupów i diecezjach z gorliwością wychodziły na przeciw potrzebom młodych i dorosłych mężczyzn. Z uwagi na wiele wyzwań, wobec których stają dzisiaj młodzi mężczyźni, należy podjąć wspólny trud, aby przygotować ich do dorosłego życia. Zadanie to jest szczególnie ważne w kontekście zagadnień dotyczących seksualności i instytucji małżeństwa. Współczesna, przeseksualizowana kultura sprawia, że mężczyźni doznają głębokiego

⁸ Sobór Watykański II, *Gravissimum educationis*, 28 października, 1965, 8.

⁹ Wcześniejsza Papieska Rada ds. Świeckich.

zobojętnienia emocjonalnego, które przejawia się między innymi podatnością na różne formy seksualnego uzależnienia i zaburzeń w relacjach.

Mężczyznom przygotowującym się do zawarcia sakramentu małżeństwa należy wyraźnie ukazywać wypływające z niego dobro i obowiązki, jakie on na nich nakłada. Papież Paweł VI, w ostatnich tygodniach uroczystie ogłoszony świętym¹⁰, w encyklice *Humane vitae* (O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego)¹¹ – w tym roku obchodzimy pięćdziesiątą rocznicę jej publikacji – stwierdza, iż „Kościół (...) w każdej epoce, szczególnie zaś często w nowszych czasach, wydawał odpowiednie dokumenty, omawiające zarówno naturę małżeństwa, jak też należyte korzystanie z praw małżeńskich oraz obowiązki małżonków”¹². Modlimy się o to, aby programy kursów przedmałżeńskich na całym świecie zawierały najważniejsze treści z tych dokumentów Kościoła.

Wyrażamy naszą wdzięczność Stolicy Apostolskiej za takie dokumenty jak adhortacja Jana Pawła II *Redemptoris custos* (O świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła)¹³ i *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i świecie*¹⁴ wystosowany przez Kongregację Nauki Wiary. Jednocześnie mamy nadzieję, że uwzględniając trudności, zmagania i niejednoznaczności, z którymi borykają się mężczyźni, Kościół wyda kolejne dokumenty dotyczące natury chrześcijańskiej męskości i jasno określi obowiązki mężczyzny wynikające z jego roli męża i ojca.

KRYZYS W KOŚCIELE

Hierarchia kościelna jest figurą Jezusa Chrystusa jako Głowy Kościoła. Z wyrazami szacunku zwracamy się zatem do hierarchów Kościoła jako Ciało, które potrzebuje pokarmu. I choć zwracamy się jako synowie uznający ojcowski autorytet swoich pasterzy, to z uwagi na najnowsze doniesienia medialne dotyczące poważnych problemów w hierarchii kościelnej, czujemy się zobligowani do wyrażenia głębokiego zaniepokojenia wydarzeniami, wobec których nie możemy milczeć – wydarzeniami, które mają bezpośredni związek z bezpieczeństwem naszych dzieci.

¹⁰ Msza kanonizacyjna pod przewodnictwem papieża Franciszka odbyła się 14 października 2018 roku.

¹¹ Opublikowana 25 lipca 1968 roku.

¹² *Humane vitae*, 4.

¹³ Opublikowana 4 kwietnia 1989 roku.

¹⁴ Opublikowany 31 maja 2004 roku.

Doniesienia medialne z ostatnich lat (a zwłaszcza nowe fakty opublikowane w ciągu kilku ostatnich miesięcy) ujawniły ogromną skalę nadużyć seksualnych wobec osób nieletnich oraz wykorzystywanie i manipulację seksualną wobec osób dorosłych ze strony duchownych katolickich i hierarchów Kościoła katolickiego w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach wysokorozwiniętych. Dla wiernych dodatkowo szokujący jest fakt, że w większości przypadków ujawnionych spraw nadużycia seksualne mają podłoże homoseksualne. Część ujawnionych faktów i uwiarygodnionych zarzutów wywołuje wręcz bezgraniczne zdumienie wśród świeckich katolików.

Atmosferę skandalu dodatkowo pogłębiają doniesienia o postępowaniu noszącym wszelkie znamiona przestępstwa ze strony ludzi Kościoła, którzy nie uczynili nic, by zapobiec wykroczeniom, zaniechali działań dyscyplinujących i nie informowali odpowiednich władz. Co gorsza, wiarygodne źródła donoszą o skoordynowanych działaniach, które miały na celu zatuszowanie przestępstw i kościelnych, i cywilnych. Pragniemy wyraźnie podkreślić, że tak poważne nadużycia wśród sprawujących władzę w Kościele wywołują głębokie zaniepokojenie wiernych.

I choć tak skandaliczne postępowanie i świadome tuszowanie prawdy nie występuje jedynie wśród kapłanów i świeckich osób duchownych, to przecież od nich oczekuje się życia według najwyższych standardów moralnych i bycia wzorowymi świadkami Jezusa Chrystusa. I właśnie z tego powodu popełnione przez nich nadużycia są tak dotkliwe i powodują zgorszenie na tak szeroką skalę. Ta rana Kościoła sięga głęboko i wymaga gruntownych działań.

REAKCJA KOŚCIOŁA

Pragniemy z całym szacunkiem zasugerować, iż wiele z problemów wśród osób duchownych wynika z braku solidnej formacji z zakresu autentycznej chrześcijańskiej męskości, właściwej integracji psychoseksualnej i efektywnego procesu rozwoju duchowego. Każdy mężczyzna, bez względu na swoje powołanie, powinien przejść gruntowny i zintegrowany proces formacyjny obejmujący wszystkie te dziedziny z uwzględnieniem cnot właściwych każdej z nich. W dekrecie o formacji kapłańskiej zatytułowanym *Optatam totius* ojcowie soborowi ujęli to następująco: „Niechaj alumni przyzwyczajają się rozwijać należycie własne zdolności, niech wyrabiają w sobie siłę ducha i w ogóle niech nauczą się cenić te cnoty, które u ludzi większym cieszą się uznaniem”¹⁵.

¹⁵ Sobór Watykański II, *Optatam Totius*, 28 października, 1965, 11.

Pragniemy, aby hierarchowie Kościoła sprawujący władzę w instytucjach, gdzie prowadzona jest formacja przyszłych duchownych, z powagą pochylili się nad tymi treściami i dziedzinami. Jakkolwiek Kościół wielokrotnie wypowiadał się na temat kształtowania charakteru, to w kwestii zintegrowanej formacji wszystkich kandydatów do kapłaństwa, diakonatu i życia zakonnego sugerujemy jednak, że istnieje konieczność uściślenia treści opisujących ten proces i nadania im wyraźnego rysu metodologicznego.

Dlatego też zwracamy się z apelem do Kongregacji ds. Duchowieństwa, na której od kilku lat spoczywa odpowiedzialność za formację prowadzoną w seminariach duchownych,¹⁶ aby zajęła się tym palącym wyzwaniem w zakresie edukacji. Z kolei odnośnie mężczyzn przygotowujących się do życia konsekrowanego nasz apel w tej sprawie kierujemy do Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

UWAGI KOŃCOWE

Jako mężczyźni, mężowie i ojcowie oddani Kościołowi i jego misji, zamierzamy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby pozostać mu wiernymi za cenę wszelkiej koniecznej ofiary na rzecz naszych pasterzy, aby pozostać wiernymi naszym żonom, aby wychowywać w wierze nasze dzieci i by szczerze wspierać nasze lokalne wspólnoty naszymi darami i dobrami materialnymi.

Stajemy dzisiaj wobec różnorodnych trudności, które z pozoru wydają się nie do pokonania. Nie polegamy jednak na własnej mądrości i nie pokładamy ufności we własnych siłach, lecz polecamy się wstawiennictwu Maryi, Bożej Rodzicielki, i wszystkich naszych Świętych Orędowników w niebie, pokładając pełną nadzieję w zbawcze dzieło naszego Pana Jezusa Chrystusa. W tej postawie zawierzenia wołamy pełni nadziei za św. Pawłem:

„Stoczyłem piękną walkę. Bieg ukończyłem. Wiarę ustrzegłem“¹⁷.

¹⁶ Motu proprio *Ministorum Institutio* z 16 stycznia 2013 roku.

¹⁷ 2 Tm 4,7.